

Dziennik Białostocki

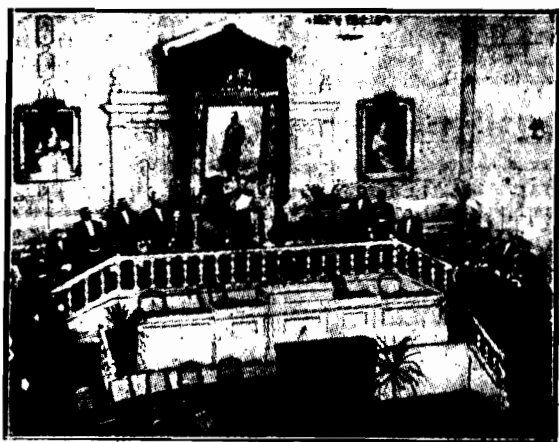
Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

MARSZAŁK PIŁSUDSKI u premiera Bartla

WARSZAWA, 6.11.

P. premier Bartel przyjął wczoraj na konferencji ministrów: gen. Składkowskiego, Czechowicza, Miedzińskiego i Moraczewskiego. O godz. 6.20 przybył do gmachu prezydium Rady ministrów Marszałek Piłsudski i odbył naradę z premierem Bartlem.

Otwarcie parlamentu bułgarskiego



Król Borys odczytuje mowę tronową wobec przedstawicieli rządu (na lewo) i wojska (na prawo).

Groźby przeciwko Polsce. Bezczelne uchwały hakałystów pod patronatem Hindenburga

BERLIN, 6. 11. Na wspólnym, dorocznym posiedzeniu zarządu

główny oraz rada naczelna niemieckiego Ostmärkenvereinu, którego przewodniczącym honorowym jest prezydent Hindenburg, uchwalily ostrą rezolucję, w której domagają się od rządu Rzeszy, aby z większą niż dotychczas energią wystąpił z żądaniem rewizji granicy wschodniej.

Rezolucja domaga się ochrony mniejszości niemieckiej na terenach „odebranych”.

— W Albanii w Tiranie wczoraj zaczął wychodzić pierwszy dziennik albański, który jest organem patryotów albańskich.



hr. Margit Bethlen, żona prezydenta ministrów Węgier, zadebiutowała na scenie teatru budapeszteńskiego, wystawiając sztukę „Szare ubranie”.

W DYSKUSJI BUDŻETOWEJ rozwiążą się dziś języki w Sejmie

WARSZAWA, 6.11.

Dzisiaj Izba poselska przystąpi do dyskusji budżetowej przy 1-szym czytaniu preliminarza na rok 1928/29.

W dyskusji prawdopodobnie zastosowany będzie porządek zmienny mówców za i przeciw. Jak słychać, w imieniu PPS przemawiać będzie prezes Klubu, dr. Marek, a imieniem Klubu Narodowego prezes dr. Rybarski.

Zarząd Bezpartyjnego Bloku, który zebrał się o g. 11 przed południem, ustali również swój udział w dyskusji.

Poza tem inne kluby wyznaczają mówców do dyskusji.

Pod przewodnictwem pos. Byrki odbyło się dziś pierwsze posiedzenie komisji budżetowej.

Co do rozdziału referatów, istnieje zamiar pozostawienia referatów w dotychczasowych rękach, zająd tylko drobne zmiany. Zamiast pos. hr. Stadnickiego (B.B.) ma odczytać referat min. rolnictwa pos. Kleszczyński (B.B.).

Stronictwo „Wyzwolenie”, którego przedstawicielem pos. Wyrzykowski jest wiceprezesem komisji, uzależnia — jak słychać — ewentualne zatrzymanie referatów od przebiegu dyskusji przy 1-em czytaniu budżetu.

ANI KROKU NAPRZÓD!

PO CAŁODZIENNYCH TARCIACH W KRÓLEWIECKIEJ KOMISJI CZTERECH

KRÓLEWIEC, 6.11. — Telegram od specjalnego wysłannika naszego pisma. — Wczoraj odbyły się dwa posiedzenia „komisji czterech”.

pierwsze u p. Waldemarasa, drugie u min. Zaleskiego. Narady trwały do godz. 7 wieczorem.

Oble strony powtórzyły swoje poglądy. Cały niemal czas zajęły długie i wielokrotnie już słyszane wywody Waldemarasa.

który wciąż trwał przy sprawach teoretycznych i ani razu nie przeszedł do rzeczy realnych. Uchwał nie przyjęto.

Opowiadają, że gdy w dyskusji Waldemarasa poruszył lekko sprawę autonomii Wileńszczyzny, minister Zaleski miał stanowczo dobitnie odpowiedzieć, że jest to wewnętrzna sprawa Polski.

Dzisiaj rano dalszy ciąg obrad w

tem ścisłym gronie, podczas których ma być omawiana sprawa konwencji o imporcie towarów

polskich do Litwy, oraz uregulowania spławu na Niemnie.

Tadeusz Mikolaj Puzuk



dokonał nieudanego zamachu w Pradze na konsula polskiego dr. Lubaczewskiego.

poprzez linie demarkacyjne, co jego zdaniem stanowi wielki krok na przód. Widzi on ustępstwo ze strony polskiej w tem, że zamiast litewskiego wyrażenia „linia demarkacyjna” i polskiego „granica” oboje strony zgodziły się używać nowego wyrażenia „linia administracyjna”.

Groźny pożar w Warszawie



Tartak miejski przy ul. Dzikiej 64, dzierżawiony przez Aljezbergera i Borowickę spalił się w dniu wczorajszym do zębów, z pod zgłiszcz sierzca smutna! Jedynie szkielety maszyn.

Olbrzymi bój O BIAŁY DOM

Dzisiaj wybory Prezydenta Ameryki

NOWY JORK, 6.11. Dzisiaj toczy się w Ameryce największy bój, jaki toczył kiedykolwiek świat u urn wyborczych.

43 miliony wyborców rozstrzygnie, kto będzie w przyszłym okresie rządził Ameryką: Hoover czy Smith.

Zręczna agitacja wyborcza wplatała w walkę sprawy wyznaniowe, a duchowni protestanci w sposób jawny do-

magicznymi zwalczają z ambona kandydaturę Smitha, jako katolika.

Podniecenie wyborcze doszło do zenitu. W wielu miejscowościach doszło na tem tie do bójek.

Ogólnie spodziewają się zwycięstwa Hoovera, za którym oświadczyło się wiele popularnych osobistości, jak Dawes, Mellon, Hughes, Ford i Edison.

„Graf Zeppelin” nad Berlinem

Laski gumowe policji na karkach publiczności

BERLIN, 6.11. Sterowiec „Graf Zeppelin” odwiedził wczoraj stolicę Niemiec. Zeppelin dokonał lotu okrężnego nad Berlinem, poczem odleciał do portu lotniczego w Staaken.

Lądowanie trwało zgóra godzinę i odbywało się w niesłychanie trudnych warunkach, ponieważ 10-tysięczny tłum publi-

czności, która się zgromadziła na lotnisku, przerwał wszystkie kordony, obalił ustawione płoty druciane i zaległ sam plac lądowania.

Policja musiała laskami gumowymi odplerać napór publiczności, przyczem kilkadziesiąt osób zostało pokaleczonych.

Obfity plon pomysłów Czytelników Kurjera Czerwonego

PRZED NAJWYŻSZYM AEROPAGIEM UCZONYCH

Przed dwoma tygodniami Kurjer Czerwony podał hasło:

— Nazwać po polsku „szlagiera”!

Czytelnicy Kurjera Czerwonego pochwycili ten zew entuzjastycznie: przez 2 tygodnie trwała zażarta walka, ogromna praca, a później przegląd plonu. Wczoraj „jury” konkursowe zasiało, by z pośród niezwykle licznie nagromadzonych projektów wybrać te, które nadają się do wprowadzenia do mo-

wy polskiej.

Przy stole obrad zajęli miejsca: luminarze nauki polskiej, profesorowie Uniwersytetu warszawskiego: A. Kryński przewodniczący, T. Benni, S. Szober, J. Ujejski, znakomity pisarz Boy-Zeleński, krytyk i esteta J. Lorentowicz twórca „szlagierów” Włost, przedstawiciele redakcji Kurjera Czerwonego: redaktor naczelny Henryk Butkiewicz i Wincenty Rzymowski.

Przystąpiono do obrad, prowa-

dzonych metodycznie, jak do tego uczeni nawykli.

Po dłuższej, wyczerpującej dyskusji zgodzono się na poniższą listę kandydatów na zastępcę „szlagiera”:

- 1) Bitnik
- 2) Olśnik
- 3) Przebój
- 4) Przednik
- 5) Sednik
- 6) Teżnik
- 7) Tuz

Chwila przerwy w obradach



Onegdajsze posiedzenie jury: (od lewej ku prawej siedzą) Boy-Zeleński, prof. Uniw. A. Kryński, prof. Uniw. J. Ujejski, red. J. Lorentowicz, prof. S. Szober. Stoją: prof. Uniw. K. Benni, red. Butkiewicz, Wincenty Rzymowski (siedzi w głębi), dyr. A. Włost i członkowie redakcji Kurjera Czerwonego: J. Lubiński i E. Świerczewski

GENERAŁ-DOCENT KUKIEL nadął w stanie nieczynnym

WARSZAWA, 6.11.

Generałowi Kukielowi przedłożono stan nieczynny, począwszy od dnia 31 października o dalsze 10 miesięcy bez poboru. Gen. Kukiel jest docentem historii nowoczesnej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Pociąg zmiądzzył całą rodzinę

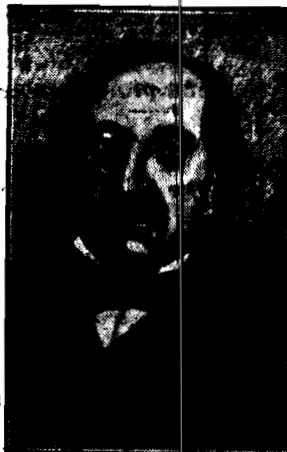
ŁÓDŹ, 6.11. Wczoraj wieczorem wydarzył się pod Kuluszkami mroźny krew w żyłach wypadek, który pociągnął za sobą śmierć całej rodziny, złożonej z 6 osób.

Mieszkaniec Aleksandrowa, Jan Wyjota, otrzymał pracę w poblizu Kuluszek. Wobec tego załadował na wóz cały swój dobytek i wraz z rodziną, złożoną z żony i 4 drobnych dzieci ruszył w drogę.

Zmęczony długą jazdą wszyscy zasnęli. Tymczasem wóz zaprzężony w jednego konia, dotarł do przejazdu kolejowego. Koni znużony stanął na torze.

W tej chwili od strony Łodzi nadjechał pociąg, który rozbił

W rocznicę śmierci Rossiniego



Dnia 13 listopada mia 60 lat, od chwili śmierci genialnego kompozytora włoskiego, autora „Cyrylika Sewilskiego” — Rossiniego.

Okręt upiór Podpaszczami dział pancerników konają na cholere pasażerowie pokiuci sztyletami

SZANGHAJ, 6.11. W porcie największym stoi na kotwicy pod działaniami okrętów wojennych parowiec rzeźny „Kungwo”, przybyły z Hongkongu.

Na parowcu tym w czasie podróży wybuchła cholera, na którą zapadło kilkunastu pasażerów Chińczyków.

Pozostali pasażerowie również Chińczycy, wpadli pod wpływem obawy zarażenia się w formalny szal.

Jedni ze sztyletami w reku rzucili się na chorych, by ich pozabijać, wrzucić do rzeki, inni chcąc uciec przed zarazą, sami rzucać się w nurty i toneli.

W obronie chorych wystąpili oficerowie z kapitanem na czele, ale ulegli przewadze pasażerów, przyczem kilka osób z załogi odniosło rany.

Dokładnej liczby ofiar tej tragicznej podróży nie zdołano jeszcze ustalić.

Wpływając do portu parowiec przy pomocy sygnałów zawiadomił stojące na kotwicy okręty wojenne o krwawym zajściu oraz o strasnej epidemii, która wzięła. Wobec tego „Kungwo”, otoczyły okręty wojenne. Pod ich strażą na parowiec odbędzie kwarantanna.

Tokio w powodzi flag i kwiatów

Dzień koronacji mikada

TOKIO, 6.11. Dnia święta uroczystości koronacji cesarza japońskiego zapowiadają się niezwykle wspaniale. Ulice udekorowane flagami, tona w powodzi kwiatów.

Tysiące ludzi już wczoraj zajęło miejsca na ulicach, przynosząc ze sobą żywność, i spędziło noc pod gołym niebem. Liczne oddziały wojska pilnowały porządku w mieście. (UP).

PIERWSZY POMNIK młn. Benesza

PRAHA, 6.11. Dzienniki donoszą, że gmina Jicin postanowiła postawić pomnik ministrowi Beneszowi.

Po kongresie P.P.S. w Sosnowcu

Posel Bobrowski składa mandat i usuwa się od polityki

Nasz korespondent krakowski (o) telefonuje:

Wielkie wrażenie wywołała tu wiadomość, że poseł Bobrowski, wybitny przedstawiciel P. P. S. w Krakowie, który brał udział w kongresie sosnowieckim, ma zamiar złożyć wszystkie mandaty, jakie posiadał z ramienia partii

Delegacja posłów ukraińskich u wojewody Gołuchowskiego

Aresztowania wśród ukraińskiej młodzieży

LWÓW, 6.11. W ciągu dnia wczorajszego dokonano szeregu aresztowań wśród młodzieży ukraińskiej za ataki na policję na pl. św. Jura oraz za strzelanie z okien ukraińskiego domu akademickiego. Wśród 12 aresztowanych studentów są: syn profesora Uniwersytetu Stoicki, syn radcy sądowego Wybranowski oraz ukraiński dziennikarz Matczak. Ponadto aresztowano 3 studentki oraz dr. Hnatkiewicz i dr. Łużnickiego.

U wojewody Gołuchowskiego zjawili się przed południem de-

legacja Ukraińców, złożona z senatora dr. Trojana oraz posłów Chruskiego i Palijewa, którzy oświadczyli, że społeczeństwo ukraińskie nie może odpowiadać za wybryki nieodpowiedzialnych jednostek na Persenków-

Demonstracyjny wniosek ukraiński

WARSZAWA, 6.11. Sejmowy klub ukraiński postanowił, jak slychać, na dzisiejsze posiedzeniu Sejmu zgłosić

wniosek o wybór nadzwyczajnej komisji sejmowej do zbadania zajść we Lwowie

Jesienne przeniesienia w armii

1410 oficerów zmienia przódział służbowy

WARSZAWA, 6.11. „Dziennik Personalny M. S. Wojsk”, który pojawił się w dniu wczorajszym, przyniósł jesienne przeniesienia w armii.

Ogółem przeniesionych zostało tym „Dziennikiem” około 1400 oficerów, w czem blisko 10 procent stanowią oficerowie pracujący w biurach centralnych, skąd odeszli teraz do służby w lini.

„Dziennik” nie zawiera oczekiwanego awansów na generałów. Natomiast pięciu generałów zostało przeniesionych w stan spoczynku z powodu przekroczonej granicy wieku. Są to komendant wyższej Szkoły wojennej gen. Kessler, b. szef departamentu kawalerii M. S. Wojsk, gen. Tokarzewski, dowódca O. K. Lublin, gen. Jung, szef artylerji O. K. Lwów gen. Kowalewski i b. dowódca dywizji w Jarosławiu

gen. Hempel.

Z innych przeniesień na emeryturę w drodze superwizji wymienić należy między innymi gen. Jazwińskiego, oraz pułkowników: Modelskiego, Małyszke, Stefanowicza, Heczkę i Baranowicza.

Zajdą też zmiany na wyższych stanowiskach w sztabie generalnym: pułk. Przyjałkowski został szefem oddziału III, a pułk. Bolesławicz szefem oddziału IV. Szefem wojsk. Instytutu naukowo-wydawniczego został mjr. Quirini w miejsce mjr. Porwita, który odszedł do K. O. P. Zastępcą dowódcy 36 p. p. podpułk. Bornstaedt został przeniesiony do I p. p. eg. w Wilnie na analogiczne stanowisko. Zastępcą dowódcy I p. kotłowego w Warszawie został mjr. Kaikus

Z drobnych wkładek — własne mieszkanie

Nowy projekt oszczędności P. K. O.

W P.K.O. omawiany jest obecnie projekt p. Henryka Raciałka, dotyczący wprowadzenia nowego typu książeczek oszczędnościowych t. zw. książeczek mieszkaniowych.

Wkładający najmniej 100 zł. wplacanych w ratach w terminie do trzech lat, otrzymywałby akcję, uprawniającą do udziału w spółce akcyjnej do budowy domów mieszkaniowych. Udział w tej spółce wzięłyby również skarby państwa.

List pasterski biskupa polowego

w 10-łą roczną Niepodległości

Biskup polowy ks. Gał wydał z okazji 10-lecia niepodległości list pasterski, który będzie odczytany w całej armii na uroczystych obchodach.

Przebiegłszy wspomnieniem walki polskiej na wszystkich frontach bojowych, ks. biskup pisze:

„Cieszyć się zatem powinniśmy i chlubić, że dał nam Bóg oglądać sławę rycerską naszej armji, którą utworzył i prowadził do zwycięstwa nasz Wódz Naczelny i podwładni jemu do-

wódcy!”

List pasterski kończy się słowami: „Niechaj Bóg miłości pełen, nie pomny grzechów naszych i przewinień, w swem nieskończonym miłosierdziu przez zasługi Królowej Polski i świętych naszych Patronów, błogosławi Rzeczypospolitą naszą, Jej Władzom rządzącym, Jej Siłom orężnej oraz wszystkim stacjom, by wiernie pełnić zakon Pański, umacniać potęgę Ojczyzny”.

Gratyfikacja dla urzędników Banku Polskiego

Bank Polski wobec przypadającej w r. b. setnej rocznicy powstania Banku Polskiego, oraz dziesiątej rocznicy przejęcia przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową od władz okupacyjnych, przysła swym pracownikom specjalną gratyfikację w wysokości jednominutowej pensji.

Wynagrodzenie to złoży Bank Polski na konto każdego swego pracownika z tem że wypłata nastąpi dopiero po opuszczeniu Banku Polskiego przez pracownika, bądź po przejściu na emeryturę lub w razie śmierci.

Pieniądze te podlegają będą oprocentowaniu.

Włóknarze w Belsku domagają się podwyżki płac

BIELSKO, 6.11. W przemyśle włókienniczym bielsko - bialskim wypowiedziano umowę zbiorową. Robotnicy żądają 20 proc. podwyżki. Konferencja przemysłowców ze związkami zawodowymi nie doprowadziła do porozumienia, ponieważ przemysłowcy oferowali tylko 3 proc. podwyżki, którą robotnicy uznali za niemożliwą do przyjęcia i odwołali się do interwencji inspektora pracy.

Nędza wśród robotników Westfalji

Dotkliwe następstwa lokautu metalowców

BERLIN, 6.11. Lokaut w przemyśle metalowym zaczyna oddziaływać coraz dotkliwiej na inne dziedziny przemysłu. Nadrenji Westfalji. Wskutek lokautu kopalnie, dostarczające węgiel do stalowni, musiały ograniczyć pracę do 3 dni w tygodniu.

Jutro odbędzie się w Essen społeczne posiedzenie burmistrzów miast nadreńskich - westfalskich dla omówienia wspólnej akcji pomocy dla pozbawionych pracy robotników, którzy znajdują się w bardzo ciężkich warunkach.

Oroży strumień lawy

wyrzucony z Etny

posuwa się z nowostrzymaną siłą

RZYM, 6.11. Według ostatnich doniesień z Sycylii, lawa wyrzucona przez krater Etny, posuwa się

powoli naprzód i dotarła już do ewakuowanej onezdaż wsi Mascali.

Przesilenie gabinetowe w Rumunii

Projekt rząd Maniu z 3 ministrami neutralnymi

BUKARESZT, 6.11. Ministerstwo Hott przybył 5.11 do dr. Maniu i zaproponował mu utworzenie rządu, z tym jednak warunkiem, żeby ten minister spraw wewnętrznych, min. spraw zagranicznych i min. wojny przypadły jednostkom neutralnym. Powyższe trzy teki otrzymałby: ks. Strebey, Titulescu i gen. wyznaczony przez radę regencyjną.

dowa partia chłopska zgadza się na oddanie spraw zagranicznych Titulescu, ale nie przyjmuje wyboru Strebey'a na ministra spraw wewnętrznych.

Ponieważ Titulescu przybywa z Londynu do Bukaresztu we środę, nie należy więc spodziewać się, aby przesilenie gabinetowe skończyło się przed czwartkiem.

Wolni Korsykańcy przeciw hymnowi czarnych koszul

Poturbowanie konsula włoskiego w Bastii

BASTIA (Korsyka), 6.11. Mieszkańcy Włoch pod przewodnictwem konsula włoskiego obchodzili onegdaj rocznicę zajęcia Rzymu przez faszystów. W czasie zebrania zaintonowano hymn faszystowski. Zgromadzeni w pobliżu miesz-

kańcy odpowiedzieli śpiewem Marsylianki. W czasie interwencji policji, która starała się rozprześcić zbliżność z przed konsulat, konsul włoski został poturbowany. Aresztowano 4 osoby.

Proces mordercy Obregona otoczony dziwną tajemnicą

SAN ANGEL (Meksyk) 6.11. Wczoraj, w czwartym dniu rozprawy przeciw Leon de Toralo wi, mordercy Obregona, usunęto z polecenia sądu z sali mikrofon, który do tej pory tysiącami słuchaczami radioluchaczy umożliwiał przysłuchiwanie się przebiegowi rozprawy.

Jednocześnie przewodniczący sądu zwrócił się do prasy z żądaniem, aby wstrzymała się od podawania wszelkich komentarzy i zaniechała zamieszczania fotografii z rozprawy w piśmie. Następnie zamknęto dziennikarzom dostęp do protokołu stenograficznego.

Zagadkowy zgon uczonego sowleckiego

za uczelny sąd o ustroju komunistycznym

Z Moskwy donoszą: Zmarł tu nagle profesor akademii górniczej Grum - Grzymajło, znany uczonego rosyjski, autor wielu prac naukowych. Zgon ten jest bardzo tajemniczy:

W odpowiedzi na ankietę o obniżeniu własnych kosztów w przemyśle sowleckim prof. Grum-Grzymajło oświadczył, że zastrzeżeń, iż obniżenie to nie będzie możliwe, dopóki Rosja nie wróci do systemu kapitalistycznego.

To niezwykłe, jak na sowleckie stosunki, wystąpienie uczonego spowodowało niezwykle oburzenie prasy sowleckiej. Prof. Grum-Grzymajło zagrożono aresztowaniem i zesłaniem. Nagle w dwa dni po ukazaniu się artykułu w „Izwestiach” profesor zmarł.

W Moskwie krąży pogłoski, iż G. P. U. nie chce stosować represji w stosunku do wybitnego uczonego, zamordowało go w tajemnicy.

WINSZUJEMY

Dziś: Nikandrowi.
Jutro: Gotfrydowi.

GIEŁDA

WARSZAWA, 6.11.

Metale
Rubel złoty 4.65, Dolar srebrny 8.45, Rubel srebrny 3.02, Srebrny bilon rosyjski 1.38.

Dewizy
Berlin 212 34, Odessa 172 92, Belsa 123 94, Holandia 357.6, Londyn 43.24, N. York 8.9, Paryż 34.83, Praga 26.42, Szwajcaria 171.56, Wiedeń 125.35, Włochy 46.7, Czerwoniec 19.58.

Pentery lokacyjne
Dolarówka 103.5 proc. poź. konw. 67 10 proc. poź. kolejowa 102.5. 6 proc. poź. dolarowa 85.25, 4 proc. poź. lw. 118.5 4 i pół proc. L2 Ziemię 49.75, 4 i pół proc. L2, m. Warszawy 51, 5 proc. L2 m. Warszawy 56, 8 proc. L2 m. Warszawy 69.25.

Akcje
B. Polski 176 B Dyskontowy 134.5, B. Handlowy 120 B Zw Sp Zar 80, Sole potasowe 24 Spiess 206, Złoty 26, Elektryczny 88, Elektryczny 90, Sita i Swiatlo 130, Chodorow 106, Cichanów 23 Warsz Cukier 50 Piety 66.25, Węgla 99, Nobel 25, Cegielski 43 Lipop 37, Modrzewski 35, Ostrowieckie 111, II em 106, Parowoz 30.5, Starachowice 43, Zieleniewski 149 Zawiercie 18, Żyrardów 129, Berkowski 15.5, Szwedat 10, Haberbach 209, Spirytus 24.

POD DYKTATURĄ WALDEMARA — DYKTATURA GŁODU

Wielki kryzys na wsł litewskiej

Kowno, w listopadzie. Znalazłem się na wsł, na prawdziwej wsł litewskiej, odcieły od świata. Żadnych gazet, żadnych wiadomości. Z prawdziwym wzruszeniem słuchałem radia z Warszawy.

Dla Polaków na Litwie dobroczynne fale radiowe są jedynym łącznikiem z Polską.

Z wielkim nabożeństwem słuchają tu wszyscy mszy św. z katedry poznańskiej lub z bazyli wileńskiej. Słuchają wpatrzni, w głosnik i na Podniesienie padają na kolana ze łzami w oczach.

Wszak to Słowo Boże z Polski!

Wielka litewska przeżywa obecnie wielki kryzys.

CZERWONIEC — 20 ZŁOTYCH

Nowy spadek waluty sowleckiej

Kurs waluty sowleckiej w Warszawie ujął się w dalszym ciągu tendencje ku obniżeniu. Z początkowego kursu 46 złotych czerwonic stoczył się do ceny 20 złotych przy zupełnym braku odbiorców.

— Z Madrytu donoszą, że baron Berolguet, potomek pierwszej lili infantki Ludwika z Nawarry rości sobie pretensję do tronu hiszpańskiego.

Rozbicie gospodarstw na drobne zagrody, wywłaszczenie lasów i jezior nie mogło sprzyjać intensywniej gospodarce rolnej, na której Litwa kowieńska opiera swój budżet.

Do tegorocznej klęski rolniczej na Litwie przyczynili się również wielkie deszcze,

które padały tu bardzo obficie przez wiosnę i lato.

№ 50

PRZEGLĄD SPORTOWY

Wyprowadzono bokserów polskich do Budapesztu

Dziwne mecz w ligowych w ciągu tygodnia

Nowy rekord światowy Konopeckiej

Wywiad z Górnym, najlepszym pięciarczem polskim

Tajemnica gwiazdy szachowej

Wywiady i głosy prasy czeskosłowackiej o turnieju słowiańskim i występie Polaków w Pradze

Zdjęcia, tabele i karykatury.

CENA 30 GROSZY

Pierwsza pilotka czeska zaginęła w gęstej mgie

BERNO, 6.11. Wczoraj wystartowały tu z okazji dnia lotniczego trzy samoloty do lotu propagandowego.

Samoloty odleciały nad okoliczne wsie i wjechawszy w gęstą mgłę, zaginęły.

Jeden z samolotów kierowany był przez pierwszą pilotkę czeską p. Formanek.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA (Długość fali 1111 m.) Godz. 11 m. 56: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny.

Q 15 m. 45: Komunikat harcerski. Q 16: Koncert z płyt gramofonowych.

Q 16 m. 30: Program dla dzieci młodszych, Transmisja z Krakowa. Q 17 m. 10: Powstanie życia na ziemi — odczyt dr. J. Dembowskiego. Q m. 35: „Skrzynka pocztowa”. Q 18: Koncert muzyki francuskiej w wyk. orkiestry. Q 19 m. 30: „Nowogródzkie po dzieściu lat” — odczyt dr. R. Pleszawski. Q 19 m. 56: Sygnał czasu. Q 20: Aktualia. Q 20 m. 30: Koncert kameralny, poświęcony twórczości Franciszka Schuberta. Wykonawcy: kwartet Ozińskiego, p. St. Korwin-Szymanowska (sopran), p. M. Dabrowski (fort.), p. Szymanowski (skrzypce). Q 22 m. 30: Muzyka lekka z restauracji „Oaza”.

**Świetna sonranistka
nosiska z Turcji**



p. JADWIGA ABRAMOWICZ
znana z występów w Paryżu Londynie
i Belgii i stale mieszkająca w Turcji,
wystąpiła niedawno w Warszawie.

Czasem rodzą się ludzkie zwierzątka...

Chłopcy - kozły, dziewczęta - wilczyce --

TO OSOBLIWE WYPADKI ATAWIZMU

Cała prasa angielska żywo omawia fenomen, jakim jest trzyletnie dziecko, zachowujące się zupełnie jak dzikie zwierzątko. Jak już doniesiono, dziecko, umieszczone w szpitalu, jest zdrowe, ładne, dobrze odżywione i umysłowo normalnie rozwinięte. Nie chce tylko absolutnie poddać się jakimkolwiek przepisom wychowania ludzkiego i zdziera z siebie wszelkie ubrania.

Nie może się również bawić z rówieśnikami, bo przy najmniejszej okazji drapie i gryzie. Umieszczono je tedy z konieczności w klatkę, gdzie dziwna ta istotka o zwierzęcych instynktach pelza, mruczy i wyje.

Ostatnio odziano to ludzkie zwierzątko w ubranie z tak twardego i mocnego materiału, że podrzeć nie mógłby go nawet bardzo silny mężczyzna.

Dziecko zdołało jednak odziedzić te zniszczyć, rozgryzając materiał ostremi swymi zębami. Lekarze sądzą, że jest to typowy wypadek atawizmu, to znaczy nawrotu do owych zamierzchłych przedhistorycznych czasów, kiedy ludzie prowadzili zwierzęcy tryb życia.

W Indiach takie wypadki atawizmu zdarzają się stosunkowo często.

Przed siedmiu laty wykryto w wilczej jamie w Midnapore w zachodnim Bengalu dwie dziewczynki, które zachowywały się jak wilczyce.

Przeniesione w środowisko ludz-

kie nie mogły przywyknąć do ludzkiego pożywienia i odzienia i wkrótce zmarły.

W XVII stuleciu w Pirenejach za obserwowano dwu chłopców, skaczących po skałach jak kozły i zawsze poruszających się na czworakach.

Wielce interesujący jest wypadek pewnej dziewczyny z Szampanii, którą przytrzymało w 1751 r.

Dziewczynka liczyła wówczas 10 lat. Przeskakiwała ona z gałęzi na gałęzi i kolysała się jak wiewiórka.

To ludzkie zwierzątko żywiło się wyłącznie surowym mięsem i zachorowało ciężko, kiedy je zaczęto zmuszać do spożywania pokarmów gotowanych.

Ta osobliwa dziewczyna, przemocą wdrożona do ludzkiego trybu życia, wstąpiła potem do klasztoru.

W XVIII stuleciu w Holandii w pobliżu Zwolle schwytano dziewczynę, odzianą jedynie w pas ze słomy.

Okazało się, że jest to córka pewnej kobiety z Antwerpii. Skradziono, gdy liczyła 18 miesięcy, przez lat blisko 17 tułała się po lasach jak dzikie zwierzątko.

Nie umiała wcale mówić, wydawała tylko jakieś nieartykułowane dźwięki, ale przeniesiona w normalne ludzkie warunki bytowania, bardzo szybko oswoiła się z gospodarstwem i stała się pożyteczną siłą roboczą.

**Radjo w służbie
Amora...**

**Romans iskrowy
zakończony
małżeństwem**

Inżynier - radiotelegrafista Pablo Oscanian należał do naukowej wyprawy profesora Hoobsa do Grenlandii i pełnił obowiązki telegrafisty przy aparacie radiowym.

Te same czynności pełniła na pewnym handlowym okręcie, odbywającym podróż do morza Północnego, młoda Dunka, panna Sander.

Dwoje tych młodych ludzi poznało się raz przypadkowo w porcie. Potem rozjechali w różne światła strony i więcej się nie spotkali.

Nie zapomnieli jednak o sobie i od tego czasu stale porozumiewali się z sobą za pośrednictwem radia.

Rozmowy te z biegiem czasu nabierały charakteru coraz intymniejszego i w końcu stało się to, co się stać musiało. Dwa serca zapłonęły miłością i romans iskrowy zakończył się ślubem, który w ubiegłym tygodniu odbył się w Kopenhadze.

**Młodziutka gwiazdka
ekranu**



Jaga Boryta, siostra znanego artysty
filmowego Zbyszka Sawana wstąpiła w
ślady brata.

**Miasto, które umiera
3.500 sklepów**

zamknięto w Pekinie

Los Aten, Kartaginy, Jerozolimy, a w pewnej mierze Rzymu świadczy, że wielkie miasto jak każdy żywy organizm ma swój kulminacyjny okres rozwoju, a potem zaczyna kurczyć się i nieraz zupełnie zamiera.

Takim zamierającym obecnie miastem jest Pekin. Rząd nacjonalistyczny w Chinach po odniesieniu zwycięstwa przeniósł siedzibę władz centralnych do Nankinu...

Pekin, zdegradowany do rzędu miast prowincjonalnych zamiera i pustoszeje...

3500 sklepów zamknięto. Policja, chcąc przeszkodzić dalszemu upadkowi ruchu handlowego w dawnej stolicy Chin, zabroniła zamykania sklepów, ale nie zdołała zapobiec masowemu bankructwu.

Przeszło 6000 rodzin opuściło Pekin.

Komorne za mieszkania znacznie się obniżyło, co fatalnie odbija się na stanie finansowym właścicieli domów.

Wzrost bezrobocia i niedy przy czynia się do wzmocnienia bandytyzmu.

Napady bandyckie i włamania są na porządku dziennym.

W okolicach Pekinu setki tysięcy ludzi cierpi głód.

Czytanie

„Przegląd Sportowy“

CENA 30 GROSZY

**Zbrodnia czy halucynacja
bezdonnego człowieka?**

**Auto w mrokach nocy i tajemniczy kufer
w nurtach rzeki**

Bulwar Bercy nad Sekwaną w odległości niewiele kilometrów od Paryża w godzinach nocnych jest zupełnie pusty i w głuchej pogroźności ciszy.

Rzadko zdarza się, aby się tam zabłąkał jakiś spóźniony przechodzień.

Pewien bezdomny, nie mając dachu nad głową, ułożył się pod mostem do snu.

W chwili, gdy już usypiał, ocknął się nagle zbudzony warkotem motoru nadjeżdżającego samochodu. Uniósłszy głowę, ujrzał auto, jadące w kierunku mostu. Wóz zatrzymał się przy moście, gasząc jednocześnie światła.

Bezdenny wstał i zbliżył się do auta, niepostrzeżony przez wysiadających z wozu ludzi.

Było ich dwu. Rozmawiali z sobą szepcąc, potem wydobyli z wozu duży kufer, tak wielki, że mógł się w nim pomieścić cała dorosła osoba — i rzucili go w nurt Sekwany.

Potem obaj mężczyźni wskoczyli z powrotem do samochodu i odjechali w szalonym tempie. Bezdenny zdołał jednak zapamiętać numer samochodu i rano zrobił doniesienie do policji.

Już w ciągu popołudnia odszukano pasażerów owego tajemniczego auta i stwierdzono, że jednym z nich jest właściciel auta Henri Robert, a drugim mechanik Paweł Campagna.

Obaj tłumaczą się, że nie mogli spać i dlatego postanowili odbyć przejażdżkę samochodem. Przeczą jednakowoż stanowczo jakoby mieli rzucać jakiś kufer do wody i twierdzą, że całe opowiadanie bezdomnego włóczęgi jest wysnute z fantazji. Widocznie człowiek ten miał jakąś halucynację...

Policja, nie dowierając temu tłumaczeniu, zatrzymała obu w areszcie, a jednocześnie zarządziła poszukiwania w wodach Sekwany, które wszakże nie dały dotychczas żadnego wyniku.

Od trzystu lat palą go na stosie...



W dniu 5 listopada w całej Anglii odbywa się palenie kukiel, malących przedstawiających Guya Fawnesa, który w XVII stuleciu za panowania Jakóba I z dynastji Stuartów usiłował wydrzeć w powietrze parlament angielski. Na naszym zdjęciu widzimy kukłę Guya Fawnesa na aeroplanie, udającym się do Paryża.

Obłędzenie bandyty samochodowego

Włodarczyk, sprawca krwawych napadów, ujęty żywcem

WARSZAWA, 6.11.

Funkcjonariusze urzędu śledczego dowiedzieli się od mieszkańców ulicy Młynarskiej, że w domu nr. 64 ukrywa się podejrzany mężczyzna.

Po przeprowadzeniu wywiadów na miejscu, wczoraj o godzinie 11-ej rano

policjanci wkroczyli do pokoju z kuchnią, należącego do wdowy Włodarczykowej:

— Gdzie jest syn? — zagadnęli.

— Nie wiem — odpowiedziała.

Zamknęto brame, przetrząsnięto piwnice i zakamarki podwórzowe. Wreszcie na strychu policjanci

zetrnęli się oko w oko

z poszukiwanym drabem. Był to Stanisław Włodarczyk, oskarżony o napady bandyckie. Na widok mundurów ukrył się za kominem, wysunął lufę rewolweru i zawołał:

— Nie zbliżajcie się, bo będę strzelał!

Sytuacja była krytyczna. Policjanci i wywiadowcy padli plackiem na klepisko, następnie, czołgając się między rupieciami, otoczyli bandytę.

Na sygnał dany gwizdkiem, wyskoczyli z kryjówek, Włodarczyk

nie zdążył pociągnąć za cyngiel. Po chwili leżał z kajdankami na rękach. Przewle-

ziono go do urzędu śledczego.

Jest to jeden z domniemych sprawców napadu samochodowego na rodzinę Kołodziejczyków w Górce pod Warszawą.

Poza tem nasunęło się przypuszczenie, że on to właśnie postrelili przed tygodniem na Powązkach — p. Henryka Ryńca (Zoliborska 8).

W celu sprawdzenia, zarządził konfrontację. Ranny p. Ryñec zjawił się z obandażowaną twarzą.

Tymczasem bandyta, dowiedziawszy się o tem,

stłukł szybę i kawałkiem szkła pokaleczył sobie brzuch w pięciu miejscach. Rany nie były ciężkie. Opatrzyło go Pogotowie.

Konfrontacja odbyła się w celu aresztu. P. Ryñec poznał napastnika.

Jak się okazuje, w nocy z soboty na niedzielę Włodarczyk strzelał pięciokrotnie na ulicy Obozowej do małżonków Gładkich. Była to zemsta, za ujęcie go na gorącym uczynku kradzieży.

**Wśród dzikich cowboyów Meksyku
BANDYTÓW CHICAGO**

**Na taśmie wrażeń
z gigantycznej podróży dzielnego harcerza
JERZEGO JELŃSKIEGO**

— Nie pale, nie pije... nie patrz na kobiety — mówi Jeliński — i dla tego dopiąłem swego celu. A łatwo nie było...

Król Albert belgijski interesował się niezwykle podróżą harcerza i jego przeżyciami. Na drugi dzień po 25 minutowej „siedzącej” audycji, król Albert spotkał na ulicy samochód Jelińskiego, skinął i zatrzymał go.

— Zapomniałem się pana spytać, — zagadnął po angielsku — jakie dawki chininy zażywał pan w tropikalnym klimacie?

— Dwa razy większą porcję, niż mi zalecali doktorzy i znawcy. Najjaśniejszy Panie, i dlatego nie chorowałem — objaśniał harcerz króla rozmówianego w polowaniach na egzotyczne zwierzęta.

Polaków spotykał Jeliński wszędzie, czasem w najoryginalniejszych okolicznościach. W meksykańskiej osadzie Santa Maria, późnym wieczorem auto harcerza zatrzymało na ulicy siedmiu pijanych cowboysów.

— Przedtem nim się wypiszę, po drózniku, zafunduj nam wódki, bo nam gardła wyschły — „zagadnął” rozkazującym głosem najbardziej pijany cowboy.

— Meksyk, pijani cowboys, noc, niedobrze — pomyślał Jeliński. Naraz jeden z napastujących zbliżył się do flagi polskiej, łapie ją i ze łzami w oczach ścisnął reką oszalełemu harcerzowi.

— Jam też Polak — objaśnia łezami — polszczyzna, z pod Częstoch-

chowy, 36 lat temu wyemigrowałem. Dżon (Jan) jestem, witaj, drogi rodaku!

Przykra scena z pijanymi cowboyami przemieniła się w przyjacielską kolację, zamiast szturchańców, podróżnik otrzymał w upominek wspaniały pas i mankiet cowboyskie.

W Oranie, w Algierji francuskiej, harcerze kolonistów ofiarowali Jelińskiemu pieska. Na pamiątkę nazwał go „Oran”. Piesek był najwinniejszym towarzyszem harcerza.

W Tokio „Oran” zachorował niebezpiecznie na nosaciznę. Trzeba go było zostawić w poselstwie na kuracji.

— Było mi tak ciężko, jakbym kogoś bardzo, bardzo bliskiego stracił. A później cała miłość przeszła na maszynę... Podobno teraz piesek wyzdrowiał i jedzie już do Polski.

Bulwary chicagowskie nie są miejscem bezpiecznym, zwłaszcza w nocy. Ale trzeba było nocować w aucie na ulicy — mówi Jeliński, — bo z gotówką było kręcho. W nocy budzi mnie lizanie po twarzy. Mój wierny „Oran” sygnalizuje coś niezwykłego. Ktoś świeci latarką i ogląda auto: policjant. Puka w szybę i mówi po polsku:

— Spij spokojnie. Mam tutaj do szóstej wachty (służbę), to cię będę pilnował.

O 6 rano policjant obudził podróżnika i radził jechać dalej, gdyż bulwary roją się od bandytów.

**Podstępne zamordowanie
reemigranta**

**„Amerykanina” znaleziono w krzakach
z pętlą zaciśniętą na szyi**

Z Ameryki przyjechał do kraju Józef Torowski, który w czasie pobytu za oceanem zebrał sobie trochę dolarów i zamierzał kupić kawałek roli.

Po przyjeździe do Warszawy Torowski stanął w hotelu i począł szukać jakiegoś niewielkiego gospodarstwa, które mógłby kupić na dogodnych warunkach.

Dał ogłoszenie do piśmie, wszedł w porozumienie z pośrednikami. Wreszcie namówiono go, aby objął bardzo ładny, podobno, majątek w Suwałskim.

Torowski, chcąc od razu dobić interesu, wziął z sobą pieniądze

i pojechał do owego Krasnopolu. Tamtejsi mieszkańcy widzieli „amerykanina” razem z pośrednikami. Pokreślił się po wsi i wyjechał.

Niedługo później w zagajniku za wsią znaleziono zwłoki Torowskiego. Sznur zaciśnięty na szyi wskazywał wyraźnie na sposób, w jaki Torowskiego zamordowano.

Przy zwłokach nie było ani pieniędzy, ani kosztowności — wszystko zrabowano.

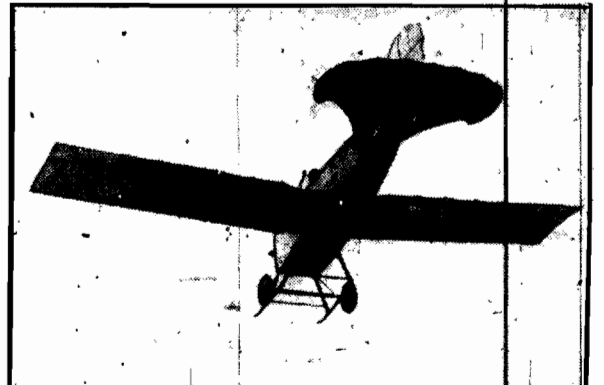
Policja wdrożyła energiczne dochodzenie, celem wykrycia sprawców tego niezwykle podstępnego morderstwa.

Geografia na monetach



Wśród 120 wzorów na nowe pieniądze francuskie, pierwszą nagrodę zyskał rzeźbiarz Delamarre, którego projekt przedstawia plastyczną mapę Francji.

Miniaturowy samolot



Najmniejsza awionetka konstrukcji inż. W. Zalewskiego, pilotowana przez kpt. Babuńskiego, która na konkursie awionetek wytrzymała duże załoty.

wyraz 20 groszy. Uhłed ogłoszeń
decyzyjnych w kronice podlegają opłacie
Kalendarystek Lipowa 25. — Tel. 3-98.